№ 107. Kraków 12 Maja — Wtorek. Rok 1857.

N. Sącz. ... o dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po
...chodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca

...ata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
...	złr. 16	rocznie	złr. 20
...	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 kr. 30	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z Dodatkiem

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach.
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp za opłatą:
Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 11 maja.

Liczne nasze korespondencye podają tak dokładny obraz sytuacyi politycznéj chwilowéj, iż mało bardzo rysów dodać nam do niego zostaje. Mówią one i o podróży N. Pana do Węgier, i o stósunkach Austryi do Piemontu, i o przyjeździe księcia Napoleona do Berlina, i o pobycie W. księcia Konstantego w Paryżu, i o położeniu kwestyi duńsko-niemieckiéj, i o rzeczywistem otwarciu parlamentu na dniu 7 b. m., a brak miejsca niedozwolił nam umieścić dzisiaj listów o rewii w Paryżu i wystawie manchesterskiéj.

Mowa tronowa królowéj Wiktoryi, odczytana przez lorda kanclerza, którą czytelnicy znajdą we właściwéj rubryce, mało przedstawia zajęcia.

Zwrócić tylko należy uwagę, że w części jéj tyczącéj się polityki zewnętrznéj, mowa jest o traktacie z Persyą, bez najmniejszéj wzmianki, aby ratyfikacya tego traktatu przez Szacha miała być wątpliwą, lubo niektóre dzienniki upierają się jeszcze przy podanéj wiadomości, iż Szach wzbrania się udzielić takowéj, a nadto rzeczą jest pewną, że pomimo zawarcia traktatu wojna w Persyi trwa ciągle, jak tego dowodzi odniesione zwycięstwo przez Anglików i wzięcie Mohamora na d. 26 marca. Nie ma więc zawieszenia broni.

W téj zaś części mowy tronowéj która dotyczy polityki wewnętrznéj, niema żadnéj wzmianki o reformach. Telegraf nam doniósł, że adresy Izb w odpowiedzi na mowę tronową zawotowano bez opozycyi. Mówią, że lord Palmerston przyrzekł przedłożyć bil do reformy; w przeciwnym razie p. Locke-King lub p. Roebuck mają wystąpić z mocyą reformy elektoralnéj. Mocya p. Locke-King, mająca za przedmiot rozciągnięcie prawa wyborczego w Anglii do wszystkich mieszkańców opłacających 10 funtów szterlingów czynszu rocznego, przepadła na przeszłéj sesyi tylko 13 głosami. W dzisiejszym składzie i na tak małą większość lord Palmerston niemógł by podobno rachować.

Życzeni · Cesarza Francuzów i tym razem osiągnęło jak się zdaje pożądany skutek. W. książę Konstanty jedzie do Anglii. Nie mamy przyczyny wchodzić czy to dobrze dla kolei żelaznych w Rosyi czy dla przymierza francusko-angielskiego. Nie wiemy czy będzie widział to wszystko co pisał *Times* w artykule o którym wzmiankowaliśmy w ostatnim numerze, ale to pewna, że będzie widział królową. Królowa Wiktorya przesłała zaprosiny przez lorda Cowleya. Z Calais uda się W. książę do Osborne na wyspie Whigt.

Korespondent nasz berliński dobrze był zainformowany. Pomimo zaprzeczeń *la Patrie*, książe Napoleon jest w Berlinie. Zaprzeczenia tego nie tłomaczymy jak *Independance* niewiadomością dzienników francuskich, ale ich zawisłością. Dzienniki bonapartystowskie, nie są dziennikami niepodległemi, lecz są po prostu narzędziem w ręku rządu i piszą nie jak chcą, ale jak muszą. Rząd francuski potrzebował zaprzeczyć téj wiadomości — dla czego? to inna kwestya. Nieznamy jéj jak nieznamy celu podróży księcia Napoleona.

W parlamencie turyńskim ważne toczą się rozprawy nad przeniesieniem portu wojennego z Genui do Spezia. W związku z temi rozprawami zostaje kolizya rządu sardyńskiego z radą miasta Genui. Genua jest główną siedzibą opozycyi republikańskiej, podporą lewéj strony w Izbie. Projekt gabinetu osłabia Genuę — broni się więc stronnictwo zacięcie. Skoro się rozprawy ukończą, wypadnie nieco obszerniej o tym przedmiocie pomówić.

Z Grecyi donoszą o nowych rozbojach, które miały być już przytłumione zupełnie. Zdaje się, że nieustały przyczyny ich, a jak wiadomo, tylko *cessante causa cessat effectus*.

W. Porta wydała odezwę pod tytułem *Bujulruldi* do Patryarchy greckiego, na mocy *hattihumajonu* z d. 18 lutego 1855 r. gdzie spodziewa się, że nadużycia w kościele greckim ustaną za wdaniem się komisyi tego *hattihumajonu*. Wdanie się laików to jest świeckich w sprawy duchowne, poprowadzi zapewne do sekularyzacyi dóbr duchownych. Turcya jak się zdaje występuje co raz wyraźniéj jako państwo europejskie.

Stany Zjednoczone zamierzają zająć zbrojnie międzymorze Panama, w skutek nieporozumienia z rzecząpospolitą Nowéj Grenady. Krok ten niepokoi Anglię — sprzeciwia się traktatowi Clarendon Gallas..

W chwili właśnie gdy piszemy te wyrazy dochodzi nas z Wiednia wiadomość o amnestyi powszechnéj podpisanéj na dniu 8 b. m. na całą Monarchię na wszystkie zbrodnie i przestępstwa polityczne osób cywilnych, jako to: zbrodnie zdrady głównéj, powstania, buntu, naruszenia spokojności, obrazy Majestatu i członków domu cesarskiego, podburzania itd. Korzystać z niéj będą osoby już skazane lub pod śledztwem będące po dzień 8 b. m. jeżeli nie zbiegły za granicę. Akt ten ważny wspaniałomyślności N. Pana podajemy pod rubryką Wiedeń.

W uzupełnieniu podanego w piśmie naszem sprawozdania o losowaniu obrazów nabytych przez Towarzystwo sztuk pięknych w Krakowie, dodajemy, że Dyrekcya oprócz obrazów do losowania przeznaczonych, zakupiła także do galeryi Towarzystwa portret Karola Lipińskiego, przez Aloizego Rejchana ze Lwowa za złr. 220

W spisie obrazów wygranych pominięto również podać cenę obrazu A. Piotrowskiego z Królewca, przedstawiającego *Narodzenie Chrystusa Pana*, a który przypadł losem na akcyę Nr. 2086 na imię p. Wilhelma Marin wł. dóbr na Bukowinie; cena tego obrazu jest 340 złr. 30 kr.

Dodanie obu tych cyfer powyższych do wykazu uzupełni summę podaną na zakupno obrazów złot. reńs. 5036.

Sprostować tu jeszcze należy w wykazie obrazów wygranych, iż akcya Nr 2345 wygrywającego akwarellę roboty Walerego Eliasza, jest zapisana na imię p. Bochniewicza Józefa właśc. dóbr w Błaszkowéj w obwodzie Jasielskim, nie zaś jak podano na imię p. Konstantego Pilińskiego.

Z wystawy tegorocznéj oprócz obrazów zakupionych przez Dyrekcyę Towarzystwa sztuk pięknych w cenie 5036 złr., osoby prywatne nabyły przed zamknięciem wystawy 13 obrazów za summę złr. 2020, jako to:

1) *Chłop ruski polujący ukradkiem*, olejny, Józefa Jaroszyńskiego z Krakowa, nabył Stanisław Deskur za złr. 35.

2) *Para koni i chłop ruski*, olejny, przez tegoż, nabył Stanisław Deskur za złr. 35.

3) *Kozak zadumany z koniem*, olejny, przez Aleksandra Raczyńskiego ze Lwowa, nabył p. Stanisław Deskur za złr. 150.

4) *Krakowianka przy źródle*, pastel, przez Tytusa Maleszewskiego z Warszawy, nabył hrabia Feliks Mycielski za złr. 172 kr. 30.

5) *Widok Rotterdamu*, olejny, przez H. Meyerheima z Berlina, nabył hr. Franciszek Mycielski za złr. 180.

6) *Widok Neapolu*, olejny, przez H. Jaeckla z Berlina, nabył p. Franciszek Znamięcki za złr. 200,

7) *Ischia pod Neapolem*, olejny, przez tegoż, nabył również p. Franciszek Znamięcki za złr. 200.

8) *Kanał Utrechtski w zimie*, olejny, przez Ludwika Hermanna z Berlina, nabył Jmć ksiądz biskup Łętowski za złr. 210.

9) *Widok Brygi w zimie* (Bruges), olejny, przez H. Meyerheima z Berlina, nabył Jmć ksiądz biskup Łętowski za złr. 157 kr. 30.

10) *Anioł Stróż*, olejny, przez Walthera z Drezna, nabyła hr. Anna Tarnowska za złr. 30.

11) *Góral*, olejny, przez Wojciecha Gersona z Warszawy w Paryżu, nabył książę Władysław Sanguszko za złr. 250.

12) *Scena zimowa*, olejny, przez W. Mayerheima z Berlina, nabył hrabia Szembek Józef za złr. 350.

13) *Powrót z roboty*, olejny, przez Wilhelma Leopolskiego, nabył p. Władysław Dąmbski za złr. 50.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 8 maja.

ꝏ Podróż księcia Napoleona do Berlina i stamtąd jak powiadają do Petersburga, nie jest ani odpowiedzią na wizyty księcia Pruskiego i W. księcia Konsta tego, ani misyą polityczną. W obu bowiem tych przypuszczeniach dwór austryacki, którego stosunki z Francyą, są ciągle przyjazne i ścisłe, miałby do téj wizyty niezaprzeczone pierwszeństwo. Wrażenie jakie ta wiadomość sprawiła tutaj, zgadza się z tym domysłem. Hr. Buol nie miał w téj mierze żadnych tłumaczeń z baronem Bourqueney i z Paryża nie otrzymał żadnych wiadomości, któreby go niepokoić mogły. W podróży księcia Napoleona są widoki familijne, z któremi dwór tutejszy nie ma nic wspólnego. Rzecz idzie jak powiadają o małżeństwo z księżniczką niemiecką spokrewnioną z dwoma dworami północnemi. Polityka wyższa w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, zamyka się dotąd w stosunkach ułożonych przez traktat paryski. Anglia, Francya i Austrya są ciągle co do głównych kwestyj w zupełnéj zgodzie. Jedna z nich tylko, kwestya Księstw Naddunajskich, jest dotąd w pewnym, między temi trzema państwami różnowidnem zawieszeniu, lecz i ta niegrozi poróżnieniem, lub oziębieniem ich związku. Czas złagodzi sprzeczne mniemania i dążenia, znajdzie środek rozwikłania obecnych trudności. Najlepszym i stanowczym dowodem spólności polityki Austryi z państwami zachodniemi, są Włochy. Piemont zbliża się wyraźnie do téj polityki, wchodząc od chwili zerwania stosunków z Austryą, coraz więcéj na drogę, na któréj się z nią na nowo spotkać i pojednać będzie musiał. Że na to postępowanie hr. Cavoura, gabinety paryski i londyński, mają wpływ przemagający, o tem wątpić trudno. W razie przeciwnym, Piemont szedłby daléj za poprzednim popędem swoim i dałby już nowe Austryi do zaskarżeń powody. W drugiéj i ważniejszéj jeszcze sprawie, w sprawie neapolitańskiéj, Austrya lubo mniéj otwarcie, trzyma się państw zachodnich, które w zupełnem działają porozumieniu co do sądu przynajmniéj o stanie obecnym królestwa Obojga Sycylii. Obszerna korespondencya dyplomatyczna wywołana przez pośrednictwo Prus z Paryżem i Londynem w tych ostatnich miesiącach, jest tego najlepszym dowodem. Hr. Hatzfeld i hr. Bernstorff zrobili w styczniu pierwsze kroki dla zbliżenia Anglii i Francyi do Neapolu, zapytując, pod jakiemiby warunkami stosunki dyplomatyczne na nowo przywrócić się dały. Hr. Walewski oznajmił wyraźnie, lubo ogólnie, że przyjmie w tej mierze oświadczenia hr. Clarendona za swoje. Hr. Clarendon wymagał zapewnienia, że wszyscy więźniowie polityczni w Neapolu i Sycylii od 1848 roku, dobrowolnie do Parana przewiezionemi zostaną, i że rząd neapolitański zawiadomi o tem tak Francyą jak Anglią w formie urzędowéj. Gabinet neapolitański przyjął myśl tę do pewnego stopnia, lecz żądał gwarancyi, że więźniowie przewiezieni na brzegi Ameryki, wrócić do Europy nie będą mogli. Dwa miesiące upłynęło na tych korespondencyach, w których Anglia i Francya, na podobne żądanie przystać się wzbraniały, i gdy nareszcie w kwietniu hr. Hatzfeld i hr. Bernstorff oświadczyli, że rząd neapolitański od niego gotów jest odstąpić, otrzymali odpowiedź wygotowaną rozlegle i kategorycznie w Londynie, że państwa zachodnie do pojednania się z Neapolem wprzód nieprzystąpią, zanim stan moralny, polityczny i administracyjny tego kraju coraz podług nich gorszy i smutniejszy, stanowczo i otwarcie poprawionym nie zostanie. O biegu tych negocyacyj Austrya była zapewne zawiadamianą, i że wobec tego ostatniego państw zachodnich oświadczenia, pozostała z nimi w tych samych co pierwéj stosunkach, jest również rzeczą niezawodną.

Podróż Cesarstwa zajmuje mocno uwagę publiczną. Pacyfikacya i organizacya są w ścisłym z sobą w Węgrzech związku. Cesarz wyrzekł, że chce się wszędzie z bliska sam rozpatrzyć. Jest to otwarty zakład stanowczego i pomyślnego rozwiązania trudności.

Budżet na rok bieżący ogłoszonym dziś zostanie. Deficyt ma być dość znaczny. Dochody wynosiły przeszło 270 milionów złr., z tych około 200 milionów przeszło na wojsko i na marynarkę, a 86 na opłatę procentów długu publicznego. Dzieło p. Schwartzera *Geld und Gut in Oesterreich* robi niepospolite wrażenie w sferach rządowych. Stan obecny finansów jest w niem dobrze rozebrany i oceniony, lecz autor nie podał środków polepszenia go.

Czas mamy ciągle zimny. Drzewa zielone lecz jeszcze nie rozkwitłe.

Berlin 7 maja.

† Że cały Berlin zajęty księciem Napoleonem, łatwo pojmiecie. Ale nie domyślicie się może przyczyny tego powszechnego zajęcia? Przyczyną jest nadzwyczajne podobieństwo jego do Napoleona I. Wiedziano o tém oddawna, i chciano się teraz naocznie w osobie księcia przekonać, jak wielki cesarz za życia wyglądał. Ci, którzy tego ostatniego znali, pragnęli przeświadczyć się osobiście o prawdziwości podobieństwa. Zdaje się, że jedni i drudzy znaleźli czego szukali. Jakże podobien do Cesarza! słychać było wczoraj i dzisiaj powtarzane w całem mieście głosy. Książe przybył wczoraj popołudniu o pół do szóstéj do Berlina. Przyjmował go urzędownie książe Jerzy, któremu towarzyszyli książęta badeński i wirtemberski z wielką świtą jenerałów. W towarzystwie księcia Napoleona znajdowali się jenerał Salles, pułkownik Bertrand, rotmistrz Pisadi i porucznik Waldner. Po przedstawieniu sobie obecnych jenerałów i wyższych oficerów, i przejściu przed frontem komenderowanéj na służbę kompanii piechoty gwardyjskiéj, książe wsiadł do otwartego królewskiego powozu, mając po lewéj stronie księcia Jerzego, i od dworca drogi żelaznéj poczdamskiéj ulicą Schulgarten, częścią Thiergarten, wjechał przez bramę brandenburską na ulicę pod Lipami, i tąż udał się wprost do zamku, gdzie go król z całym dworem oczekiwał. Na całéj téj przestrzeni stały niezliczone tłumy wyższéj i niższéj publiczności, witające księcia z uszanowaniem, bez okrzyków. Książe oddawał ukłony na wszystkie strony. Dla publiczności, znajdującéj się na operze *Lunatyczka*, w któréj występowała Furtyni, było miłą niespodzianką, gdy na przydany do opery balet *Thea* przybył cały dwór z gośćmi swymi. Książe Napoleon zajmował miejsce w loży królewskiéj pomiędzy królem i królową. Oficerowie francuscy znajdowali się w wielkiéj środkowéj loży królewskiéj, otoczeni wielkiem gronem jenerałów i szambelanów, oraz dam honorowych. Dziś była wielka parada wojskowa pod Lipami. Obie strony ulicy zajęte były wojskiem trzech broni od zamku aż za bramę brandebunrską. Król i książe Napoleon, na czele nadzwyczaj licznéj świty, w któréj się znajdowali Książe Pruski, inni książęta krwi, oficerowie francuscy, posłowie zagraniczni i ogromna ilość wojskowych wszelkich stopni i broni, przejechali przed całym frontem armii, po obu stronach ulicy, wolnym krokiem, książe Napoleon tuż przed linią, wpatrując się pilnie w każdy szereg. Potem nastąpiło defilowanie wojska na placu opery. Publiczność miała najlepszą sposobność przypatrzenia się księciu z bliska, bo o parę lub kilka kroków. Parada wojskowa pod Lipami, to jak widowisko teatralne; każdy widzi wszystko przed sobą jak na scenie. W zamku tegoż dnia wielki obiad galowy, w teatrze opera *Ferdynand Kortez* dla proszonéj publiczności. Jutro książe Napoleon będzie na mszy w kościele ś. Jadwigi. Wieczorem będzie dany bal·t *Satanella*. W poniedziałek parada wojskowa w Poczdamie. Wieczorem bal u posła francuskiego margrabiego de Moustier, na którym będzie także dwór. Wtorek przeznaczony na zwiedzenie wojennych instytutów i osobliwości Berlina. W środę rano książe Napoleon ma wyjechać do Paryża.

Domysłów i pogłosek odnoszących się do podróży jego, jest bez liku. Nie powtarzam ich, bo nic w tym względzie nie wiem autentycznego. Można poprzestać na tém, że przyjazd księcia Napoleona jest rewizytą za odwiedzenie dworu francuskiego przez księcia pruskiego Fryderyka Wilhelma. Kombinacye polityczne i aliansowe, któreby z podróży téj czynić można, mogłyby się okazać mylnemi, gdy się zważy, że W. książe Konstanty zaproszony został przez królowę Wiktoryą do odwiedzenia jéj w Osborne, dokąd się z Paryża uda. W ciągu lata będziemy mieli więcéj takowych wzajemnych odwiedzin, nie tylko książąt krwi ale osób panujących. Prawdopodobném nawet jest, jak od wiarogodnych osób słyszę, widzenie się Cesarza Francuzów z Cesarzem rosyjskim i królem pruskim.

Izba panów przyjęła z pewnemi odmianami nowellę do prawa o podatku procederowym; toż projekt do prawa o podatku od towarzystw akcyjnych, wedle uchwały Izby poselskiéj. Przyjęła także wniosek p. Medinga, dotyczący równego podziału materyj obrad, wnoszonych przez rząd, na obie Izby. P. Stahl miał przy tej sposobności mowę, wykazującą stanowisko konstytucyjne Izby panów, po któréj Izba przyjęła jednomyślnie powyższy wniosek, i postanowiła mowę p. Stahla kazać osobno wydrukować. Zawarowana jest w niéj udzielność Izby w objawianiu zdania swego, a odparta wszelka opozycyjna, konstytucyjno-parlamentarska dążność, aby rząd i ministeryum uczynić od siebie zawisłemi. Mowa ta miała wyraźnie cel złagodzenia pewnego niezadowolenia panującego u góry z tegorocznych czynności Izby. Sejm będzie w przyszłym tygodniu zamknięty, skoro Izba poselska przyjmie powracającą do niéj nowellę do prawa o podatku procederowym.

Z nad ujścia Elby 8 maja.

Pomimo różnych pogłosek obiegających po dziennikach o rychłem złożeniu ministeryum, mogę was zapewnić, że dotychczas po odmównéj piśmiennéj odpowiedzi pp. Bülowa i Moltke, wszystkie starania p. Hall bezowocnemi się okazały. Zdaje się, że będzie on musiał ustąpić warunkom położonym przez dwór. Król

stanowczo upiera się przy utrzymaniu dotychczasowego systemu, pomimo wystąpienia p. Scheelego. Są tacy w Kopenhadze, co dziś głośno o tem mówią, że nie ma innéj rady, aby wyjść z przesilenia, jak *coup d'état* lub abdykacya króla. *Faedrelandet* już mówił z pewną obawą o tem ostatniem, co dowodzi, że to com wam kilkakroć powtarzał, nie było bez zasady. Dziś nawet zapewniają mnie, że wielu w sferach rządowych to samo podzielają zdanie. Tymczasem nienawiść ku p. Scheele w Kopenhadze tak ma być ogólną, że powrót jego tamże niechybnie dałby hasło do demonstracyi powszechnéj. Zapewniają również, że p. Heinzelmann prezydent miasta Altony, powołany został do Kopenhagi, celem umówienia się o tekę spraw Holsztynu i Lawenburga. Udał się on wczoraj do Frederyksborg, gdzie król z hrabiną Danner przebywa. Mówią téż, że na sesyi rady stanu, która ma się odbyć w Frederyksborg, ostatecznie ma zapaść decyzya o skompletowaniu ministeryum, tak że p. Heinzelmann otrzyma, jeżeli przyjmie, tekę spraw wewnętrznych Holsztynu i Lawenburga, a p. Andrä tekę spraw zagranicznych. Uprzedzam was przecie, że to tylko domysły. Może telegraf doniesie wam prędzéj o rezultacie wspomnionéj sesyi. (Telegraf też doniósł, że Heinzelmann na warunki mu położone nie przystał. P. R.)

Nota szwedzka druga, nieurzędowa p. Langerheim, ułożoną została jak twierdzą przez samego króla Oskara, nie mówi ona nic więcéj jak to, że królowi obcym jest polityczny skandynawizm. Tymczasem wiadomo, że agitacya skandynawska główne ma ognisko w gronie osób otaczających namiestnika królewskiego w Norwegii następcę i syna króla szwedzkiego.

Podróż księcia Napoleona zajmuje i tutaj wielce umysły, bo lubo niektórzy przypisują ją tylko prostemu odwetowi grzeczności, to inni wróżą z niéj jakiś wpływ na sprawę duńską, a lubo Prusy w té sprawie żadnéj zapewne decyzyi nie powezmą, na którąby Cesarz Napoleon nie mógł się zgodzić, przeto podróży księcia Napoleona do Berlina, przypisują tu głównie cele polityczne.

Paryż 6 maja.

Wielki książe Konstanty stara się pokazywać Rosyaninem w Paryżu. Obchodzi niedziele i święta rosyjskie w cerkwi. Wszyscy Rosyanie bawiący w Paryżu udają się dla niego do cerkwi, nawet ci co do cerkwi nie chodzą. Czasem W. książe wyjeżdża powozem zaprzężonym z rosyjska. Dał on w ambasadzie dwie recepcye, jedną dla Ciała dyplomatycznego, na któréj znajdował się tak hr. Cowley jak baron Hübner, a drugą dla Rosyan i znakomitszych prywatnych. Cesarz był u niego w ambasadzie i dał mu krzyż legii honorowéj. W. książe dużo trudni się interesami; robi prywatne wizyty; był u księżnéj Orłow, był także u jednego inżyniera angielskiego, który mieszka w hotelu Meurice. Zwiedzając ciekawości Paryża pokazuje się zawsze bardzo żywym. Ci co mu asystują nie mogą za nim nadążyć.

Nie można w téj chwili dowiedzieć się o żadnym charakterystycznym szczególe pobytu W. księcia na dworze francuzkim. Obowiązki gościnności zamykają wszystkie usta. Nietajne jest tylko wyrażenie W. księcia obrócone do pana Belmontet w Marsylii: *les orateurs oficielles doivent prendre modele sur les canons: parler haut et vite.* Na dworze zaczyna się rozchodzić echo głosu, wyrzeczonego przez kogoś, głosu: *je les ai tous à mes pieds...* Dwór patrzy z ciekawością na syna tego, który odmówił Cesarzowi Francuzów tytułu brata. W. książe unika przedmieścia St. Germain, jak hrabia Orłow. Co do księcia Napoleona ten zdaje się unikać W. księcia i jutro do Manchester się wybiera.

Times napisał przychylny artykuł dla możebnego przyjazdu W. księcia do Anglii. Z artykułu jego wyprowadzono wniosek, że podróż W. księcia do Paryża nie otrzymała pożądanego skutku i że w takim razie W. książe do Anglii pojedzie. Może być coś w tém prawdy. W wilią przyjazdu W. księcia Cesarz zaangażował się z Anglią w wojnę chińską, dał audyencyą lordowi Elgin a nadto jego żonę i córkę Cesarzowéj przedstawił. Podróż W. księcia do Anglii zależała od okoliczności i nie mogła być zdecydowaną tylko w Paryżu. Czy W. książe pojedzie do Anglii? jeszcze to jest niepewnem. Zdaje się, że w tym punkcie obok polityki, słabość królowéj Wiktoryi odgrywa pewną rolę.

Le Nord chwyta z zapalczywością za wszystkie pogłoski, które wchodzą w politykę rosyjską: za nieratyfikowanie traktatu przez Persyą, za szerzenie się buntów w Indyi itd. Dywersya wojny Anglii z Persyą przy wojnie z Chinami byłaby bardzo na rękę dla Rosyi, bo stawiłaby Francyą na stanowisku na jakiem dawno się nie znajdowała, bo możeby Francyą skusiła. Pogłoski dziennika *le Nord* dotąd się nie sprawdziły. To dziś tylko jest pewnem, że Francya ma gotowe koalicye na trzy europejskie mocarstwa, że może się przerzucić tam gdzie tego interes jéj będzie wymagał i że może wystawić armią 600,000.

Broszura pod tytułem: *la Russie et les chemins de fer Russes* wyszła już w drugiém wydaniu. *La Presse* napisała dobry artykuł o drogach żelaznych rosyjskich: wystawiła, że Francya uważa je za środek cywilizacyi a Rosya za środek zaboru. *La Presse* obiecała powiedzieć jak ta sprzeczność celów może być pogodzoną to jest jakim sposobem drogi żelazne rosyjskie mogą się stać korzystnemi dla Rosyi a bezpiecznemi dla Europy. Odpowiedź będzie ciekawą. Dzisiejsze *Débaty* występują w obronie rosyjskich dróg żelaznych. Artykuł *Débatów* sprawił wrażenie dość smutne. Drogi żelazne rosyjskie zrobią się niezawodnie; może to będzie i dobrze, bo Europa będzie musiała szukać gwarancyi dla swego bezpieczeństwa.

Ks. Joachim Murat, który posłany był w orszaku hr. de Morny do Moskwy skreślił opis swego pobytu w Rosyi pod tytułem: *Relation familière de l'ambassade envoyée par l'Empereur au couronnement d'Alexandre II.*

Rozprawy parlamentu turyńskiego zajmują tutejszą uwagę, dla tego, że pokazują, iż port Spezia może być w razie danym tak potrzebny dla Rosyi jak dla Stanów Zjednoczonych.

Francya posyła do Chin nie 1,000 piechoty, lecz 1,500 a nawet podobno 2,000. Niewiadomo dotąd jaki punkt obierze za podstawę swych operacyj. Baron Gros ma polecenie postępować zgodnie z lordem Elgin, ale starać się głównie o pomszczenie zabicia jednego misyonarza francuzkiego i traktat handlowy. Francya nie bierze zupełnéj wspólności z Anglią w wyprawie chińskiéj.

Doniesiono wam, że Władyka Daniło wyjechał z Paryża przed.... słotą. Gdyby przynajmniéj powiedziano: przed *lune russe.*

Izba zaczęła obrady nad kodeksem wojskowym. Pan Baroche, prezes Rady stanu broni projektu rządowego. Wszyscy radzcy stanu zasiadają w mundurach. Projekt o tytułach został stanowczo odroczony do roku przyszłego to jest na czas po wyborach. Trzeba się było tego spodziewać. Dziś Izby nie było.

Wczoraj odbyła się w Inwalidach 76 rocznica imienia Napoleona I. Pokazało się znowu tego dnia na ulicach Paryża wiele mundurów z pierwszego cesarstwa.

Wiecie, że Carpentier złodziéj drogi północnéj znudzony Stanami Zjednoczonemi, przyznał się do kradzieży i że chce sam, aby go odesłano pod sąd do Francyi.

Hrabina de Castiglione to istny kameleon. Znika i pokazuje się w Paryżu. Obecnie bawi w Paryżu, do Włoch pojechał tylko jéj mąż ze swą siostrą.

Na pogrzebie Alfreda de Musset przemówił akademik Vitet.

Izba odebrała projekta do prawa o tegorocznéj konskrypcyi. Rząd powołuje pod broń nie 80,000 lecz 100,000 rekrutów, bo tego wymaga komplet dzisiejszéj armii francuzkiéj. Cesarz bierze za normę armię nie 500,000 jak dawniéj, lecz 600,000. Powołując co rok 100,000 rekrutów, Cesarz może w dwóch miesiącach wystawić armią 600,000, a w pokoju mieć 200,000 rezerwy, która go nic nie kosztuje. Popisy rezerwy po kantonach rozpoczną się w jesieni.

Bankierowie starają się wszystkiemi sposobami, aby bank powiększając swój kapitał, był zmuszony kupić 100 milionów renty na giełdzie i przyczynić się tym sposobem do polepszenia sytuacyi giełdy. Cesarz powołał parę razy bankierów na radę ministrów. Powołał także Michała Chevalier. Bankierowie zredagowali stosowny memoryał i podali go Cesarzowi. W tym interesie Rotszyld i Pereira zgodnie postąpili.

Rotszyld oświadczył, że bierze na siebie $^{5}/_{6}$ sumy skradzionéj w administracyi drogi północnéj to jest około 5 milionów...

Przysły listy ze Smyrny opisujące szczegóły pożegnalnego bankietu, który był dany przez sir Lyonsa admirałowi francuzkiemu. Pożegnanie było czułe i życzliwe dla zachodniego przymierza.

Drogi żelazne rosyjskie, mówią giełdziści, idą źle w Anglii i Holandyi, to jest prima ich jest małą i prawie żadną, ale to nie dowodzi, aby Rosya nie miała dostać pieniędzy na drogi żelazne. Dziś na wszystko dostaje się pieniędzy.

Cesarz myśli odwiedzić na początku czerwca w la Motte Beuvron dawną posiadłość Józefiny Bauharnais. Inżynier Thomas urządza i upiększa ten majątek.

Dzisiejsza rewija dana na polu marsowym dla W. księcia Konstantego była bardzo świetna i przypomniała rewią daną dla królowéj Wiktoryi. Było ze 40,000 gwardyi i linii tak pieszéj jak konnéj. Ogromna masa ludu, korzystając z pięknego czasu, wysypała się na pole marsowe. Cesarz wyjechał konno z Tuileryów w bardzo licznym orszaku, mając po lewéj stronie księcia Napoleona a po prawéj W. księcia Konstantego przybranego w krzyż legii honorowéj. Znajdowało się w orszaku z dziesiątek oficerów rosyjskich. Ubiory oficerów rosyjskich raziły oko ludu. W. książe trzymał się o głowę końską w tyle Cesarza, jak niegdyś hr. Orłow. O ile wiem pisząc ten list nic się nie stało szczególnego na téj rewii. Wojsko francuzkie było prześliczne, rzeźwe a zarazem i swobodne. Takie tylko wojsko może zwyciężać. Pułki gwardyi mają od niejakiego czasu konie jednéj maści; huzary gwardyi mają konie siwe i z rasy arabskiéj. Kirasyery niebiescy mają także konie siwe, ale z rasy francuzkiéj. Cesarz ma 35,000 gwardyi.

Z powodu ogłoszenia tekstu *mezzo termine* ułożonego w sprawie neufchatelskiéj, hrabia Walewski zrobił surowe obserwacye doktorowi Kern. Doktor Kern zwalił winę na Radę federalną. Prusy chciałyby zmiany jednego artykułu *mezzo termine*, ale hr. Walewski zupełnie się temu opiera.

Potwierdza się, że rząd będzie popierał w wyborach dzisiejszych deputowanych, wyjąwszy p. de Montalemberta p. de Talhouet.

Londyn 7 maja.

L Dzisiejszego dnia rozpoczyna się na seryo parlament. Dotąd było tylko przyjmowanie przysięgi od nowo obranych członków, lecz dziś ma być czytanie opóźnionéj okolicznościami *mowy od tronu*, mają toczyć się dyskusye nad nią i wotowanie adresów do królowéj w obu Izbach. Pierwszy raz dzisiaj ujrzą się ministrowie twarz w twarz z opozycyą; walka dziś się rozpocznie i dopiero według tego jak się stronnictwa podzielą, będzie można sądzić o istotnéj sile gabinetu. Stawanie członków do składania przysięgi szło nieco ospale i wielce się przeto opóźniło. Tym zaś, co się z nią dotąd spóźnili, zapowiedziano, iż jeśli dzisiejszego dnia do niéj nie staną, utracą prawo do wotowania na adresa, ani nawet będą uważanemi za członków. To zapowiedzenie przyspieszy składanie przysięgi przez tych którzy jéj dotychczas nie złożyli. Zwracam zawczasu uwagę waszą na posiedzenie dzisiejszego wieczora, bo one będzie jednem z najważniejszych i niejako prawdziwem zagajeniem parlamentu na następne lat siedm. Ten bowiem przeciąg czasu przeznaczony przez konstytucyę na trwanie parlamentu. Wielu go uważa za długi, krótszy np. trzyletni byłby może dogodniejszym; lecz taka radykalna zmiana, o którą już się starano choć zawsze nadarmo, należy do przyszłéj reformy parlamentu, o którą się naród, jak wiadomo, tak usilnie upomina.

Pogłoski krążą o mających nastąpić zmianach w gabinecie. Według nich lord Panmure ma się zrzec ministerstwa wojny, a p, Sdney Herbert zajmie jego miejsce. Jego sekretarzem ma być sir John Ramsden jeden z najliberalniejszych młodych członków parlamentu i dobry mowca. Zajął on już w téj chwili miejsce Fryderyka Peel, który się z tego urzędu usunął. Lord Cranworth kanclerz ma także usunąć się, lecz następca jego nie jest jeszcze wiadomy. Mówią także, że sir Robert Peel, znany z opisu swéj podróży do Moskwy, zamierza opuścić swą posadę w administracyi. Dotąd są to tylko pogłoski; nie dziwiłbym się wszakże, gdyby się sprawdziły. Palmerston musi jak można łatać swój gabinet, inaczéj nie wytrzyma próby przed nowym parlamentem.

Wiadomość o zawarciu pokoju z Persyą podpisanego przez Feruk-chana widać za późno doszła z Buszyru do obozu jenerała Outram, bo nie wstrzymała wojska angielskiego od przypuszczenia ataku na Mohamorę. Miasto to według depeszy z dnia 28 marca otrzymanéj od jenerała Outram, upadło dnia 26, ze stratą 200 ludzi w rannych i zabitych, a między ostatnimi znajduje się perski brygadyer Aszerluf. Dostało się w ręce Anglików 17 dział oraz wiele innych zasobów wojennych. Wojsko perskie pod wodzą szacha Zadah cofnęło się ku Awaz i Szuster w wielkim nieładzie. Strata angielska małoznacząca, bo ogranicza się tylko do 10 żołnierzy w zabitych i rannych. Plemiona arabskie nie okazują się być nieprzyjaznemi i dobrowolnie poddają się zwycięzcom.

Posiłki ciągle posyłają do Chin. Trzy dni temu jak odpłynęła z Plymouth fregata parowa „Furious“, zabierając z sobą całą flotyllę łodzi kanonierskich i pomniejszych statków transportowych. Łodzi kanonierskich naliczono 13 w téj flotylli. Wojna tedy z Chinami na dobre rozpoczęta; niech mówią co chcą, pomaga w niéj Francya i znaczna eskadra wyprawi się z Tulonu na tę chińską wyprawę. Jedna fregata zabiera z sobą barona Gros i innych członków nadzwyczajnego poselstwa francuskiego.

JCKAp. Mość postanowieniem swojem z dnia 6go maja raczył Ignacemu Kauer oficyałowi sądu krajowego w Czerniowcach z powodu przeniesienia go na stan spoczynku, nadać za jego przeszło 50-letnią wierną i pożyteczną służbę, złoty krzyż zasługi.

Podpułkownik Józef Kovats z 31go pułku piechoty bar. Culoz zamianowany został komendantem placu w Brodach, a dotychczasowy komendant podpułkownik Fryderyk Karol Esch przeniesiony na pensyę w charakterze honorowego pułkownika.

Dalszy ciąg Edyktu i Instrukcyi względem odkupu i uporządkowania służebnictw leśnych w obrębie rządowym lwowskim.

§ 22.

Postanowienia o przedłożeniu meldunków.

Każdy meldunek prawa podlegającego z urzędu wykupnu lub regulacyi, a przeto także każdy z alegatów A, B, C, D, i E, ma być przez osoby, które stosownie po przepisów edyktu w rozdziale I. pod II. do podania takowych są obowiązane, według formy przepisanéj podpisany, i każdy oddzielnie zapomocą osobnego podania Komisyi krajowej przedłożony.

Gdy celem jest każdego meldunku, służyć za podstawę czynności urzędowych, pod tym względem przewieść się mających, przeto wszelkie punkta, które według przepisu § 7 patentu z d. 5 lipca 1853 w celu wykupna, tudzież regulacyi każdego prawa użytkowania mają być wykryte i sprawdzone, przez meldującego do wiadomości władzy dojść powinny, więc:

a) w podaniu, zapomocą którego meldunek się przedkłada, potrzeba wyrazić w treści wszystkie dokumenta, wyciągi z aktów urbaryalnych i podatkowych, ugody, dekreta władz i wyroki sądowe, na których się zasadza zameldowane prawo użytkowania, lub które naturę jego, objętość, sposób, trwanie i miarę używania i td. wyjaśnić mogą, i takowe w odpisie wierzytelnym przedłożyć;

b) w szczególności ma meldujący w podaniu, zapomocą którego meldunek się przedkłada, wszystkie stosunki i okoliczności, od których zależy rozwiązanie pytania: czyli, jak dalece i w jaki sposób wykupno prawa mającego się uregulować, albo tylko uregulowanie onegoż według postanowień §§ 4 i 5 patentu z d. 5 lipca 1853 nastąpić powinno, wyrazić i dowody oznaczyć, których ku uzasadnieniu swoich twierdzeń użyć zamyśla;

c) jeżeliby meldujący wszystkich dat, odeń poprzedzającemi postanowieniami wymaganych, przedstawić nie mógł, natenczas w podaniu, zapomocą którego meldunek, podaje powody, dla których instrukcyi meldunkowéj w tym lub owym punkcie nie jest w stanie odpowiedzieć, zawsze okolicznie wyłuszczyć powinien;

d) nakoniec należy w podaniu, zapomocą którego się meldunek przedkłada, uczynić wzmiankę o sporach o własność lub granice, jakieby względem gruntu służebnego istniały, następnie o ugodach o zamianę lub rozgraniczenie, lub w ogólności o ugodach, jeśliby mocą takowych między dwoma lub więcéj korpusami dóbr osobne układy względem uprawnionych do służebności zawarte zostały.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiedeń 11 maja. Odwiedzenie teatru narodowego węgierskiego ze strony N. Państwa, przed wszystkiemi innemi zakładami publicznemi, uważaném jest jak twierdzi korespondent *Pressy* za oznakę szczególnéj przychylności cesarskiéj dla żywiołu madziarskiego. „Musimy bowiem nadmienić — są słowa tego korespondenta — że Węgier uważa i słusznie teatr swój narodowy za strażnicę narodowości swojéj; i dla tego tak dalece zazdrosnym jest o sławę jego, dla tego gotów jest wszystko poświęcić aby go utrzymać, dla tego teatr zapełniony bywa prawie wyłącznie przez szlachtę i tych wszystkich, którzy z nią trzymają, lub którzy mają jaki powód uchodzić za dobrych Węgrów. Wśród takich okoliczności łatwo zrozumieć, że teatr narodowy właściwe sobie zajmuje stanowisko, a przeto odwiedzenie go przez N. Państwa musiało być uważaném za akt ważny.“ W tak napełnionym teatrze prawie wyłącznie przez wyższe stany, gdzie przeważały stroje narodowe z całym właściwym sobie przepychem i bogactwem, za ukazaniem się N. Państwa również w narodowym stroju węgierskim, rozległy się okrzyki nieustające. N. Państwo zabawili do końca przedstawienia, które się składało z opery narodowéj umyślnie na ten cel ułożonéj, która wszelako niewytrzymałaby krytyki artystycznéj, gdyby uwaga publiczna nią się była wyłącznie zajmowała.

Nazajutrz N. Państwo udali się na parowcu „Orzeł“ do staréj Budy dla zwiedzenia warsztatów okrętowych, które zatrudniają codziennie od 2000 do 3000 ludzi i gdzie budują wszystkie statki towarzystwa żeglugi parowéj na Dunaju. Obecnie 16 nowych parowców było w robocie i wiele galarów i statków przewozowych. Towarzystwo żeglugi poczyniło świetne przygotowania na przyjęcie dostojnych gości, na statkach jego raz po raz przybywały tysiące zaproszonych gości i ciekawych. Następnie spuszczono w obecności Cesarstwa Jmć dwa parowce, które książę prymas kardynał ochrzcił imieniem córek N. Państwa. Po skończonéj uroczystości N. Państwo oglądali cały zakład, Cesarzowa wróciła do Pesztu, a Cesarz Jmć oglądał wielką fabrykę wyrobów bawełnianych w Staréj Budzie, własność p. Goldbergera. Wieczorem był pierwszy bal dworski, na który zaproszono wszystkie osoby mające wstęp do dworu, tudzież wyższych urzędników i wojskowych.

W czasie balu, towarzystwo żeglugi dunajskiéj urządziło ognie sztuczne przed oknami N. Pani i oświetliło ogniem greckim wybrzeża Dunaju, czemu wszakże mocny wiatr stał po części na przeszkodzie.

Dnia 8 N. Pan udzielał licznych posłuchań, a między innemi przyjmował deputacyę nowo urządzonéj „Akademii umiejętności“, która złożyła podziękowanie za potwierdzenie nowych statutów, i jak słychać, zaprosić zamierza na protektora swego Arcyks. Albrechta gubernatora Węgier. Następnie Cesarstwo Jmć byli na otwarciu wystawy kwiatów w muzeum narodowém, gdzie również rozłożono roboty ręczne 30tu żeńskich szkół, których uczennice stały rzędami. N. Pani raczyła przyjąć dwa olbrzymiéj wielkości bukiety do ozdoby mieszkania swego, tudzież kobierzec ręcznéj roboty wyszły z pod igły pomienionych uczennic. Po obejrzeniu całego muzeum i domu sierot w Peszcie, N. Pani oglądała zakład panien angielskich, a N. Pan biura i urzędy. Pod wieczór N. Państwo byli konno w lasku pod miastem, który tłumy mieszkańców wszystkich stanów napełniały. Wieczorem były ognie sztuczne i illuminacya miasta.

W dniu 9, w sobotę, J. C. Mość zwiedzał biura cywilne i wojskowe, tudzież zakłady rządowe w Budzie, a Cesarzowa Jmć ochronkę dzieci w Budzie, dom schronienia ubogich, szpital i złączone z nim zakłady funduszowe. Na godz. 4tą był zapowiedziany wielki obiad na sto nakryć; a na wieczór serenada z pochodniami.

— *Gazeta Wiedeńska* zamieszcza następujący akt *ogólnéj amnestyi*, wydany na dniu 8 maja r. b.:

J. C. K. Ap. Mość raczył następujące własnoręczne pismo swoje wydać do ministra sprawiedliwości:

„Kochany baronie Krauss!

„Ażeby rzucić na zawsze zasłonę niepamięci na polityczne zbłąkania smutnéj przeszłości, a mianowicie na knowania zaszłe od r. 1848 w różnych częściach Mojego Państwa przeciwko istniejącemu porządkowi publicznemu, tym poddanym Moim ze stanu cywilnego, którzy należą do innych krajów Mojego Państwa nie zaś do Królestwa Lombardzko-Weneckiego, a którzy za zbrodnie zdrady głównéj, powstania lub buntu (§§ 58—61 i 68—75 k. k.) już skazani zostali i znajdują się jeszcze w kraju w więzieniach, odpuszczam z łaski wszelką dalszą karę za te zbrodnie.

„Zarazem nakazuję, ażeby pod względem tych zbrodni, które przed dniem dzisiejszym popełnione zostały, o ile obwinieni niezbiegli przed dochodzeniem karném i są na teraz jeszcze zbiegłymi, niebyli ścigani przez władze sądowo-karne; nakoniec, aby śledztwa już dziś rozpoczęte o jedną z pomienionych zbrodni natychmiast zaniechane zostały.

„Niniejszy akt łaski ma być również rozciągnięty i do tych osób pomienionéj kategoryi, pod względem których łączy się z którąkolwiek z pomienio-

nych zbrodni jedna lub więcéj następujących zbrodni albo przestępstw, jako to: obraza Majestatu, obraza członków domu cesarskiego, naruszenie publicznéj spokojności (§§ 63—66), przestępstwo podburzania naznaczone w §. 300 k. k., lub dana pomoc któremukolwiek z karygodnych czynności powyżéj wzmiankowanych.

„Stósownie do tego, wszystkie pomienione osoby, jeżeli trzymane są w więzieniu lub pod śledztwem, mają być bezzwłocznie wypuszczone na wolność.

„Co się zaś tyczy osób, które obok wspomnionych, innych jeszcze karygodnych czynności dopuściły się, mają być przedsiębrane stósowne złagodzenia kar, o czém zarazem polecenia Moje przesyłam.

„Masz Pan wedle tego zarządzić co potrzeba, aby ten akt łaski bezzwłocznie ogłoszony został wszystkim, których dotyczy i w wykonanie był wprowadzony.

„Buda dnia 8 maja 1857.

Franciszek Józef w. r.“

— W sobotę otwartą została w Wiedniu *powszechna austryacka wystawa rolnicza*. N. Pan ma przybyć we wtorek umyślnie z Pesztu dla jéj widzenia.

— Wi domo, że powszechnie użalano się nie tylko na trudność otrzymania pożyczki hipotecznéj od banku narodowego austryackiego, na wysoki procent przyznany mu, pomimo, że procent prawny wynoszący tylko 5% uznany jest za jedynie obowiązujący we wszystkich innych umowach o pożyczkę, nareszcie na koszta znaczne jakich wymaga zaciągnięcie wierzytelności hipotecznéj w banku, ale nadto, że warunki opłaty należytości były bardzo uciążliwe, bo zmuszały do jednorazowego jéj zwrotu. Głosy te zapewne spowodowały dyrekcyę banku do zmienienia tego ostatniego warunku, dozwalając spłaty kapitału sposobem umorzenia. Obwieszczenie bankowe wydane w téj mierze w dniu 7 b. m. dozwala umarzać dług w ciągu lat 32 za dopłatą do 6% procentu, jeszcze 1% na umorzenie. Wolno jednak spłacić kapitał pożyczony w krótszym jeszcze przeciągu czasu, opłacając na umorzenie więcéj niż 1%. Z tego względu listy zastawne wydawane na pożyczki z umorzeniem będą odmienne.

— *Gazeta Wiedeńska* podaje sprawozdanie z dochodów i wydatków państwa w roku skarbowym 1856 (od 1go listopada 1855 do 31go października 1856). Zanim szczegółowe tego wykazu cyfry zamieścimy, wymieniamy tu ogólne. Dochody zwyczajne wynosiły 268,508,796 złr., nadzwyczajne 4,653,480, czyli razem 273,162,276 złr. Wydatki 335,515,943 złr. Niedobór ogólny przeto wypada złr. 62,353,667 złr. Niedobór w roku skarbowym 1855 wynosił 138,899,297 złr., zatém mniejszy był w r. 1856 o złr. 76,545,630. Najważniejszą różnicę stanowiły nadzwyczajne wydatki na utrzymanie wojska, które w r. 1856 zmniejszyły się o 87,582,838 złr. w wydatkach nadzwyczajnych, a w zwyczajnych o 4,130,596 złr.

— N. Pan postanowieniem swojém z dnia 3go b. m. raczył potwierdzić dalszy byt węgierskiéj Akademii umiejętności. Instytucya ta powstała w r. 1827 zostaje teraz pod szczególną opieką J. C. K. Ap. Mci. Celem jéj jest: *piecza i rozpowszechnianie umiejętności i nauk wyzwolonych, a zarazem kształcenie i zbogacenie języka madziarskiego.* Akademia ma swoją siedzibę w Peszcie; ogłasza druki m owoce prac swoich w zeszytach miesięcznych i rocznikach zawierających dzieje téj instytucyi, mowy i rozprawy członków. Składa się ona z prezydenta i jego zastępcy, z 25 członków rady, z członków honorowych, których niemoże być więcéj nad 24 z członków zwyczajnych, najwyżéj 42, z członków korespondentów, sekretarza i właściwego bióra. Akademia rozciąga prace swe do wszystkich gałęzi nauk, wyjąwszy teologii, a dzieli się na 6 wydziałów, jako to: język i nauki wyzwolone; filozofia; prawnictwo; historya; nauki matematyczne; nauki przyrodnicze. Posiedzenia wydziałów odbywać się będą najmniéj raz na miesiąc, a w potrzebie i częściéj; posiedzenia ogólne najmniéj raz na miesiąc, a ogólne zgromadzenia publiczne raz na rok. „Gorliwość — mówi urzędowa *Kor. Austr.* — jaka od wielu lat objawiała się w Węgrzech pod względem pieczy około umiejętności i literatury, tudzież wyrobienia językowego, każe spodziewać się, że akademia węgierska w swojém obecném stósownie zmienioném urządzeniu działać będzie na raz utorowanéj drodze z ożywioną odwagą i odnowionemi siłami, szczególnie w celach rozszerzenia nauk w Węgrzech i że spełni nadzieje kraju, któremu nigdy nie zbywało na opiekunach nauk i sztuk.“

— Za zezwoleniem rządu założone będzie w Węgrzech *powszechne węgierskie stowarzyszenie zabezpieczeń od szkód*, mianowicie od pożarów, gradobić, tudzież szkód w przesyłkach lądem i wodą zdarzających się.

— J. C. K. Ap. Mość nadał godność szambelańską kaw. Tadeuszowi Stanisławowi Wiśniewskiemu z Wiśniewa, pensyonowanemu majorowi Baltazarowi i Markus de Eör i komisarzowi obwodowemu hr. Franciszkowi Bellegarde.

— *Fremdenblat* donosi, że jlny inspektor kolei żelaznych austryackich radca ministeryalny kaw. Negrelli zamianowany został przez wice-króla Egiptu jlnym inspektorem robót przekopu Suezkiego. O téj nominacyi zawiadomiła go komisya międzynarodowa Suezka.

— *Gaz. Tryest.* donosi z Wenecyi, że N. Pan raczył 82 urzędnikom arsenału, skompromitowanym w r. 1848, którzy podali prośbę, przyznać tytułem pensyi całkowitą płacę jakiéj skutkiem tego byli pozbawieni.

— J. C. K. Ap. Mość nadał godność szambelańską radzcy namiestniczemu i przełożonemu komitatu peszteńskiego Franciszkowi Pechy de Pechujfalu.

— Ministeryum handlu umówiło się w moc upoważnienia cesarskiego z towarzystwem kolei lombardzko-weneckich o częściową zmianę koncesyi danéj temuż towarzystwu. Rząd dozwolił bowiem zaniechać budowę przestrzeni kolei z Bergamo do Monza, a natomiast zastrzegł wykończenie przestrzeni z Bergamo do Cassano w ciągu 9 miesięcy, przez co po upływie tego czasu Wenecya i Medyolan będą z sobą połączone nieprzerwanym torem kolejowym. Następnie przedsiębiorcy obowiązują się zbudować w 5ciu latach koléj uboczną z Treviglio przez Kremę i Kremonę, a w potrzebie także połączyć koleją Treviglio i Coccaglio.

Francya.

Monitor zamieszcza w części swéj nieurzędowéj: Baron Gros przeznaczony jest przez J. C. Mość do Chin z tytułem nadzwyczajnego komisarza. Lord Elgin otrzymał od królowéj W. Brytanii podobne posłannictwo z takimże samym tytułem, a oba pełnomocnicy wspierać się będą wzajemnie w powierzonych im układach, których skutek otworzy bezwątpienia nowe pole cywilizacyi i handlowi wszystkich narodów.

Baron Gros odpłynie wkrótce na pokładzie fregaty „Audacieuse“. Towarzyszyć mu będą p. Duchesne de Bellecourt, sekretarz pierwszéj klasy, wicehrabia de Contades, sekretarz 3 klasy, margr. de Moyes i hrabia Latour-Maubourg, przydzielony do nadzwyczajnego poselstwa.

La Patrie która odwoływała zamierzony wyjazd księcia Napoleona do Berlina, następnie prostuje swoje odwołanie:

Sądziliśmy się być w możności zaprzeczenia przed kilką dniami pogłosce bliskiego wyjazdu J. C. W. ks. Napoleona do Berlina, lecz nowe postanowienie zmieniło cel podróży J. C. W.

Książę Napoleon wyjechał dziś (7go maja) o godzinie 9téj zrana koleją żelazną północną do stolicy Prus. J. C. Wys. przybędzie dziś wieczór około godziny 9 do Kolonii, i tam zanocuje, nazajutrz wyjedzie o godz. 5téj zrana osobnym pociągiem do Magdeburga, gdzie przyjętym zostanie przez jen.-porucznika Brandt, dowódzcę 10 dywizyi, i jenerała Trescon.

Anglia.

Przy otwarciu parlamentu w d. 7 b. m. lord kanclerz odczytał następną mowę w imieniu królowéj:

„Milordowie i Panowie!

„N. Pani poleciła mi oznajmić wam, iż korzysta z pierwszéj sposobności odwołania się do waszych rad i pomocy, po rozwiązaniu dawniejszego parlamentu. J. K. Mość ma nadzieję, że w ciągu obecnych posiedzeń znajdziecie czas do skutecznego zajęcia się wpośród innych prac ważnych, rozmaitemi sprawami, które już przedstawiane były parlamentowi do rozbioru z początkiem tego roku.

„N. Pani poleciła mi oświadczyć, że ogólny pogląd na sprawy europejskie wpaja ustaloną ufność w trwałość pokoju.

„Główne warunki traktatu paryskiego zostały wykonane, i spodziewać się należy, że to co pod względem tego traktatu do uskutecznienia jeszcze pozostaje, rychło spełnionem będzie.

„Układy rozpoczęte w sporze pomiędzy królem pruskim i Związkiem szwajcarskim w przedmiecie sprawy neufchatelskiéj, są na ukończeniu, a Jéj K. Mość ma nadzieję, że dojdą do zaszczytnego załatwienia, które strony interesowane zadowolni.

„Układy w które Jéj K. Mość z rządem Stanów Zjednoczonych i rządem Honduras w sprawach Ameryki środkowéj wchodziła, jeszcze niedoprowadzone do kresu.

„Otrzymałem od J. K. Mości polecenie, zawiadomić was, że traktat pokoju pomiędzy Jéj K. Mością i Szachem perskim podpisany został w Paryżu w d. 5 marca przez posła Szacha i że Jéj Kr. Mość udzieli instrukcyi, aby traktat ten był wam natychmiast przedłożony, jak tylko ratyfikacye tegoż traktatu w należytéj formie nastąpią.

„N. Pani rozkazała objawić wam żal swój, że w chwili odebrania ostatnich wiadomości z Chin, spór pomiędzy W. komisarzem w Kantonie i urzędnikami cywilnymi i morskimi Jéj K. Mości w Chinach, nie był jeszcze załatwiony, lecz N. Pani wysłała do Chin pełnomocnika, mającego zupełne instrukcye do traktowania w wszelakich sprawach stanowiących ten spór, a pełnomocnika tego popierać będzie siła lądowa i morska odpowiednio okolicznościom, w razie gdyby pomoc téj siły stała się potrzebną.

„Mam rozkaz oznajmić wam, że Jéj K. Mość wspólnie z kilku innemi mocarstwami europejskiemi, zawarła z królem duńskim traktat względnie spłacenia cła na Sundzie. Traktat ten równie jak osobna konwencya pomiędzy Jéj Kr. Mością i królem duńskim uzupełniająca układ, zostaną wam przedłożone, i Jéj K. Mość wyda rozkazy, aby środki potrzębne do spełnienia zaciągniętych zobowiązań pod obrady wasze poddane zostały.

„Panowie Izby niższéj! Jéj K. Mość rozkazała, aby wam przedłożony został budżet z r. b. Budżet ten sporządzony został z należytym względem na oszczędność i skuteczność służby w wydziałach do których się odnosi.

„Milordowie i Panowie! N. Królowa, poruczyła mi polecić waszéj bacznéj rozwadze środki, które wam przedłożone zostaną w celu ustalenia i ulepszenia prawodawstwa. Będą wam przedłożone projekta do poprawy praw odnoszących się do juryzdykcyi testamentowéj i matrymonialnéj, należącéj dotąd do sądów duchownych, jak również projekt skuteczniejszego powściągnienia przeniewierzeń.

„N. Pani rozkazała wyrazić wam serdeczną swą radość z utrzymania dobrego bytu i zadowolenia swego ludu, jak również z stopniowego rozwoju produkcyjnego przemysłu w kraju.

„Jéj K. Mość z zaufaniem powierza waszéj mądrości i staraniom wielkie interesa swego państwa, i gorąco błaga nieba, aby błogosławieństwo Boga wszechmocnego kierowało waszemi obradami i wywołało skutki, sprzyjające celom stałéj pieczołowitości Jéj Kr. Mości i szczęściu oraz swobodom jéj wiernego ludu“.

Włochy.

Gazeta Tryestska donosi z Ankony, że w dniu 27 kwietnia wieczór, jeden z tamecznych mieszkańców, siodlarz napadnięty został przez pewnego skrytobójcę i ugodzony niebezpiecznie sztyletem w piersi. Morderca chciał drugi cios mu zadać, ale na krzyk ranionego nadbiegli ludzie, a między tymi kapral austryacki z pułku bar. Gorizutti, który rzucił się na mordercę i przez niego dwa razy raniony został lubo nie niebezpiecznie. Morderca schwytany został wkrótce i 1go maja rozstrzelany. Nazywa się on Annibal Marciani i jest wyrobnikiem. Przed samem straceniem przyznał się on do jednego morderstwa popełnionego pod miastem i do 4ch innych zamachów morderczych.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 11 maja. W tych dniach przybyli do naszego miasta dwaj znakomici muzycy: Henryk (skrzypek) i Józef (pianista) Wieniawscy, znani zaszczytnie i powszechnie w europejskim świecie muzykalnym. Udają się oni do Londynu, gdzie właśnie rozpoczyna się zwykła pora zabaw i koncertów. Zatrzymując się jednak dni kilka w Krakowie, zamierzają dać parę koncertów w tutejszym teatrze, pierwszy we czwartek (14 t. m.) drugi w niedzielę (17 t. m.). Opinia o ich grze i talencie za bardzo jest głośną i powszechną nawet u obcych, abyśmy potrzebowali dodawać jakieś pochwały dla zachęcenia rodaków do licznego zgromadzenia się na te koncerta. Przypominamy jedynie pochwały jakiemi niedawno brzmiały kolejno dzienniki niemieckie, holenderskie i belgijskie zdając sprawę z podróży artystycznéj pp. Wieniawskich po znaczniejszych miastach północnych Niemiec, Holandyi i Belgii.

Równocześnie dowiadujemy się o przyjeździe tutaj z Warszawy młodocianego 14sto-letniego pianisty Napoleao, którego niedawno z takim zapałem i oklaskami przyjmowano w Berlinie i Warszawie.

— Z Rzymu piszą, iż ostatniemi dniami nietylko bogaty tameczny bank Miłosierdzia, który w przecięciu dziennie wypożycza na zastawy około 8000 skudów, niesłychanie był oblegany przez publiczność, która znosiła do niego wszystko na co tylko można było zaciągnąć pożyczkę, ale nadto fanciarze prywatni dużo wypożyczali na zastawy. Nie chwilowy niedostatek był tego powodem, ale chciwość. Mikołaj bowiem za pobytu swego w Rzymie wykupić kazał swoim kosztem mnóstwo zastawionych rzeczy przez uboższych mieszkańców; spodziewają się więc, że i cesarzowa pójdzie dziś za tym przykładem męża. Godziłoby się, aby ta rachuba chciwości zawiedzioną została.

— Dnia 28go kwietnia wystawiono na sprzedaż więcéj dającemu dzienniki londyńskie *Morning-Herald*, *Standard* i trzy razy na tydzień wychodzący *St. James Chronicle*. Wszystkie te trzy pisma miały wspólnego nakładcę, który zbankrutował, rzecz dziennikarstwie angielskiem niesłychana dotąd. Od czasu pojawienia się w Anglii tanich dzienników, niejeden z olbrzymich i kosztownych chwiać się zaczął, ale początek ich upadku było bankructwo nakładcy *M. Heralda*. Przyniosły te trzy czasopisma w r. 1852 za same inseraty 35,730 . st., a w r. 1855 już tylko 21,758 f. st. Za te trzy dzienniki wraz z drukarnią żądano na pierwsze wywołanie 21,351 f. st. i nikt się nie znalazł coby nawet tyle dawał.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. ***Kursa telegraficzne*** z dnia 11 maja. — Augsburg 105. — Hamburg $77^{1}/_{8}$. — Londyn złr. 10 kr. $10^{1}/_{2}$. — Paryż $121^{3}/_{4}$. — Agio od złota $7^{1}/_{2}$. — Metaliki 5-procent. $83^{9}/_{16}$. — Metaliki B. 5-procent. — Pożyczka narodowa 5-procent $84^{11}/_{16}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-procent. $80^{1}/_{8}$. Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. $72^{1}/_{2}$. — Metaliki 4-proc. $64^{7}/_{8}$. — Metaliki 3-proc. — Losy 1834 342. — dtto z roku 1839 $238^{3}/_{4}$. — Losy z r. 1854 4-proc. $110^{1}/_{2}$ — Akcye Bankowe 1007. — Akcye kolei żelaz. północnéj 2185. — Akcye kredytu ruchomego 250.

Kurs krakowski z d. 11 maja. — Ruble srebrne na monetę polską żąd. $100^{1}/_{2}$, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złp. 413, płacą 410. — Pruski kurant: za 150 złr. mk. żądają talarów 97, płacą $96^{3}/_{4}$. — Cwancygiery żąd. $105^{2}/_{4}$, pł. $104^{5}/_{6}$. — Imperyały ros. żąd. złr. 8 kr. 20, pł. złr. 8 kr. 15. — Napoleon d'ory 20-frank. żąd. złr. 8 kr. 10, pł. złr. 8 kr. 5 mk. — Dukaty ważne holend. żąd. złr. 4 kr. 46, pł. złr. 4 kr 42 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 49, pł. złr. 4 kr. 44 mk. — Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $98^{3}/_{4}$, pł. $97^{2}/_{3}$. — Listy zast. galic. z kuponami żąd. 84, płacą $83^{1}/_{2}$. — Obligacye indm. z kupon. żąd. 80, pł. $79^{1}/_{4}$. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $84^{1}/_{4}$, płacą $83^{1}/_{2}$.

Kurs lwowski z d. 8 maja. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 42. — Dukat ces. złr. 4 kr. 46. — Półimperyał ross. złr. 8 kr. 15. — Rubel ros. złr. 1 kr. 36. — Talar pruski złr. 1 kr. 32. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 11. — Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. bez kuponów złr. 82 kr. 30. — Galicyjskie obligacye indemn. bez kupon. złr. 79 kr. 7. — 5% Pożyczka narodowa bez kuponów złr. 83 kr. 35.

Kurs wiedeński z 9go maja. — Metaliki $83^{1}/_{4}$. — Nowa pożyczka 65. — Akcye Banku wied. 1000. — Akcye kolei żelaznéj północ. 213. — Agio od złota 8, od srebra $5^{1}/_{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $79^{1}/_{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $84^{3}/_{8}$. — Promessy galicyjskie —.

Kurs warszawski z 7go maja. — Za półimperyały żąd. rs. 5 kop. 17; — Obligi skarbowe oprócz kuponu, dają rs. 83 kop. 87, wartość kuponu kop. 39. — Listy zastawne III okresu oprócz kup. żąd. rs. 14 kop. 66, wartość kuponu kop. $22^{1}/_{4}$.

Kurs wrocławski z 9go maja. — Banknoty austryac. $97^{7}/_{12}$ ż. — Bankn. polsk. $95^{1}/_{6}$ d. — Listy zast. polskie dawne 92 daj.; nowe 92 dają. — Listy zast. poznańskie $98^{3}/_{4}$ ż., 4-proc. $86^{3}/_{4}$ ż. dtto $3^{1}/_{2}$-proc. — ż. — Kolej Krakows.-Górno-Szląska $81^{1}/_{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 10 maja. Wczoraj przedłożono Izbie prawodawczéj projekt tyczący się przedłużenia przywileju banku do r. 1897 i powiększenia kapitału bankowego o 100 milionów fr.

Zeit mówi, że książe Napoleon odjedzie z Berlina we wtorek i że miał wyrazić zamiar odwiedzenia w Wrocławiu księcia Fryderyka Wilhelma (syna Księcia Pruskiego). Przekonać się z tego można jak mylnie poinformowaną była *La Patrie*, która pisała pod d. 8go b. m. że książe Napoleon, który ma sobie powierzoną pewną misyę, zabawi w Berlinie dni 12.

Dresdner Journal donosi również z Paryża, że W. Ks. Konstanty, otrzymał od królowej Wiktoryi zaproszenie do Osborne i uda się niebawem do Anglii. (p. wstępny)

Według *Monitora*, Papież wyjechać miał 4go do Loretto.

Nota *Monitora* potępiająca przedwczesne wydrukowanie w dziennikach szwajcarskich aktów dyplomatycznych tyczących się sprawy neufchatelskiéj, wstrzymała Radę związkową szwajcarską od ogłoszenia protokółów konferencyi, jak to zamierzono; bo jakkolwiek była o tem mowa na radzie związkowéj, jednak zaniechano tego ogłoszenia.

Rząd neapolitański zawiera konkordat ze stolicą apostolską, którego zasady mają być: zrzeczenie się potwierdzania biskupów przez króla; uwolnienie (?) dóbr kościelnych i dóbr zakładów dobroczynnych od podatków; utrzymanie ksiąg stanu cywilnego przez proboszczów; zrzeczenie się ze strony króla prerogatyw (jakich?).

Najważniejszemi z wiadomości petersburgskich do 2go maja sięgających, są doniesienia o dość ważnych mianowaniach, a mianowicie: jenerał piechoty Murawiew II. mianowany został ministrem dóbr państwa, a dotychczasowy minister dóbr państwa Szeremetiew został członkiem rady państwa; jenerał adjutant ks. Wasilczyków, szef sztabu podczas oblężenia Sebastopola, mianowany naczelnikiem kancelaryi w ministerstwie wojny. Nadto w dziennikach petersburgskich czytamy reskrypt cesarski do ministra spraw zagranicznych ks. Aleksandra Gorczakowa, w którym Cesarz wylicza jego zasługi, iż przez swoją mądrość i biegłość usunął trudności po zawarciu pokoju powstałe, i *wzmocnił przyjacielskie stosunki Rosyi z innemi mocarstwami*, a w nagrodę tych zasług obdarza go orderem ś. Włodzimierza Iszéj klasy.

Co do spraw wewnętrznych tureckich, najważniejszem jest w téj chwili zatwierdzenie przez sułtana rozmaitych projektów reform, przedłożonych przez komisyę wyznaczoną do wykonania rozporządzeń tanzymatu; również silne budzi zajęcie rozchwianie się zupełne projektu angielskiego założenia banku w Stambule; co potwierdza urzędowo *Journal de Constantinople* z 30go z. m. Ze spraw zewnętrznych najsilniéj ciągle zajmuje rząd turecki sprawa reorganizacyi Księstw Naddunajskich, a następnie prace komisyi urządzającéj żeglugę na Dunaju, oraz komisya mająca regulować granicę rosyjsko-turecką w Azyi. Co się tyczy komisyi dunajskiéj, prezes jéj jenerał brygady Omer pasza przybył właśnie do Konstantynopola, aby przedłożyć sprawozdanie swoje Porcie. Co się zaś tyczy komisyi granicznéj, komisarze francuski i angielski już 27go z. m. wyjechali do Trebizondy, skąd przez Erzerum udają się do Karsu, gdzie 13 maja przybyć mają; komisarze tureccy Hussein i Osman paszowie wkrótce za nimi wyjeżdżają. Oto treść wiadomości z Konstantynopola przez Tryest nadeszłych a do 1go maja sięgających.

Do Persyi a przynajmniéj na teatr wojenny nad zatoką perską nie nadeszła jeszcze wiadomość o zawarciu pokoju, a kroki wojenne wciąż trwają. Według depeszy nadeszłéj do Londynu od główno-dowodzącego wojskami angielskiemi w Persyi jenerała Outram, Anglicy zajęli 26go marca miasto portowe Mohammera. Depesza ta brzmi: „Obóz pod Mohammera 28go marca. Mohammerę wzięli Anglicy 26go t. m. Nieprzyjaciel stracił 200 ludzi w zabitych i rannych, między nimi brygadyera Aszerlow; nadto 17 dział i znaczną liczbę zapasów wojennych. Oddział wojsk perskich cofnął się pod wodzą szacha Zadah w wielkim nieporządku ku Awas i Szuster. Wojska angielskie obozują w bliskości Mohammera. Straciliśmy 10 ludzi. Plemiona arabskie okazują się przyjazne i nam się poddają.“ *Dodać tu musimy* z naszéj strony, iż Mohammera leżące nad zatoką poniżéj Bassory, nie jest bynajmniéj twierdzą i nie było obwarowane, co *Times* przyznaje, lecz małoznaczącem, otwartem portowem miastem, nędznie zabudowanem a 10,000 mieszkańców liczącem. Zajęcie jednak Mohammera ważne jest pod względem wojskowym dla Anglików, gdyż od téj strony dostępniejszą jest nieco Persya i łatwiéj byłoby Anglikom posuwać się stamtąd w głąb kraju, gdyby mieli dostateczną ilość jazdy. Drugą późniejszą depeszą doniósł jenerał Outram, iż oddział angielski, który ścigał uchodzących Persów aż do Awas, wrócił 4go kwietnia do Mohammera, zabrawszy w tym pościgu jedno działo i znaczną liczbę zapasów wojskowych.

Przyjechali od 9 do 11 maja.

HOTEL POLLERA. Wojciechowski Wiktor wł. dóbr z żoną z Dąbrowy. Wykowski Józef wł. dóbr. Geppert Władysław wł. dóbr, Serwatowski Paweł wł. dóbr, Wisłocki Ksawery wł. dóbr z Tarnowa. Kucieński Jan wł. dóbr, Cruzer Jan kupiec z żoną z Polski. Serwatowski Jan z Nizin. Sznaga Konstantyn z Wodzisławia. Link Franciszek ze Lwowa. Kutschera Henryk z Wojnicza. Frey Teodor z Berna. Łączyński Adolf z żoną, Sulkowska Maryanna z Rzymu. Nuctius Altwasser wł. dóbr z Wrocławia. Komar Seweryn wł. dóbr z Bochni. Schaeffer Chrystyan, Przezdziecka Honorata wł. dóbr, Meley Jenny z Prus. Zdziechowski Edmund ob. z Litwy. Stein Gustaw z Gliwic. Schemel Laura, Mirns Elżbieta z Hamburga. Schemel Henryk kapitan, Linner Gustaw z Bochni. Obst Jarosław oficer, Karoly Aleksander oficer z Myślenic. Dembscher Emil z Opawy.

Wyjechali: Salomoński Hieronim do Branic. Rylski Antoni wł. dóbr do Połomii. Jędrzejowicz Ludwik wł. dóbr do Hyznego. Wojdawski Franciszek wł. dóbr do Ostrowa. Hr. Romer Emil wł. dóbr do Ocieki. Piotr Szeky do Węgier. Wykowski Józef, Wiktor Jan, Kobuzowski Cesław wł. dóbr, Kutschera Henryk do Wiednia. Krzyżanowski Józef, Kucieński Jan wł. dóbr do Polski. Geppert Władysław, Serwatowski Paweł wł. dóbr do Tarnowa. Hr. Przezdziecka Honorata, Meley Jenny, Schaeffer Krystyan, Roth Karol, Joest Wilhelm do Lwowa. Serwatowski Jan do Nizin. Dembscher Emil do Myślenic.

HOTEL DREZDEŃSKI. Władysław Szlaski ob. z Rzeplina. Salomea Łącka ob. z Polski. Jan Płocki właśc. dóbr z Nowodworza. Józef Stojałowski adwokat z Tarnowa. Adolf Helffreich z Warszawy. Oskar Dancygier, Juliusz Silbermann kupcy z Mysłowic. Antoni Skrzyszowski z Dąbrowicy.

HOTEL SASKI. Józefa Znamięcka ob., Leokadyan i Apolonia Fichauser z Galicyi. Antoni Kamocki z żoną z Ostrowa. Stefan Kamocki ob., Wojciech Kołodziéj ob., Emilia Rogawska ob. z Ostrowa. Franciszek Brzeski, Seweryn Gienkowski z Polski. Konstanty Szymczykiewicz ob., Teodora Olszewska, Katarzyna Kawecka, Anna Glinka z Trzebisławic.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie.

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy . . { o godzinie 12téj min. 15 po południu. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.
Do Wieliczki . { o godzinie 6téj min. 30 z rana. / o godzinie 9téj min. 30 wieczorem.
Do Wiednia . { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po południu.
Do Wrocławia i Warszawy { o godzinie 8éj min. 30 z rana.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy . . { o godzinie 5téj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu.
Z Wieliczki . { o godzinie 10téj min. 46 z rana. / o godzinie 6téj min. 46 wieczorem.
Z Wiednia . . { o godzinie 11téj min. 25 przed południem. / o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia i Warszawy { o godzinie 2éj min. 55 po południu.

Pociągi osobowe z Dembicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed południem. / o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dembicy:

przychodzą . . { o godzinie 3éj min. 37 po południu. / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 7 maja. Targi angielskie już dla zmniejszonych dowozów, już dla chłodnego i zasiewom niesprzyjającego powietrza na wszystkie gatunki krajowéj i zagranicznéj pszenicy podniosły się o 1 do 2 szyl. na kwarterze, a przy podwyższeniu cen więcéj ochoty do kupna okazywało się. Za mąkę również płacono 1 szyl. drożéj.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	pszenicy	jęczmien.	owsa	bobu grochu	siem. lnian.	mąki centnar.
z kraju . .	8,923	288	2,527	1,071	—	47,838.
z zagranicy	6,007	18,754	16,592	77	—	3,888.

Targi szkockie, irlandzkie i prowincyonalne idąc za popędem londyńskiego wyszły z dawnéj stagnacyi i zamknęły się bez żadnego wyjątku z podwyższeniem 1 do 2 szyl.

We Francyi również poprawa cen była ogólną i tak na wewnętrznych jak i portowych targach więcéj było ożywienia.

W Holandyi i Hamburgu również cieszono się poprawą.

Na naszéj giełdzie dla wygórowanych żądań obrót interesów nie był znaczny. Wszakże po najwyższych ostatnich cenach przeszło z rąk do rąk pszenicy łasztów 439, żyta 163, jęczmienia 64, grochu 70.

Płacono za łaszt wagi holl. Guld. prus.					korzec warszawski złp.	gr.	złp.	gr.
Pszenicy . .	od 122 do 124	od 420 do 525			31	17	39	15
	— 125 — 128	— 510 — 580			38	10	40	18
	— 130 — 135	— 615 — 700			46	7	52	18
Żyta	— 119 — 126	— 294 — 333			22	5	25	—
Jęczmienia .	— 100 — 112	— 246 — 300			18	15	22	16
Grochu . . .	— — — —	— 300 — 330			22	16	24	24

Spirytus 24¼ za beczkę.

W ciągu kwietnia port gdański wysłał do rozmaitych krajów pszenicy łasztów 1561. Żyta 611. Grochu 838. Jęczmienia 577.

Czas mieliśmy bardzo zimny burzliwy z mocnemi przymrozkami. O szkodach materyalnych w polu nie słychać.

Toruń przebyło pszenicy łaszt. 713, żyta 945, siemienia lnianego 37, makuch cent. 74, belek sosnowych 24.

Kurs zamian: Londyn 198½. Hamburg 45. Amsterdam 101⅞.

Alexander Makowski et Comp.

Treść Obwieszczeń urzędowych
w *Krakauer Zeitung.*

Zawezwania. C. k. Sąd Tarnowski: Andrzeja, Wawrzyńca, Wojciecha, Michała, Leona i Marcina Krzyżanowskich celem ekstabulacyi z dóbr Kanny i Swiebodzina sumy 9743 rs. 58½ kop. term. staw. 23 lipca r. b — Sąd kraj. krakowski Jana Dzidowskiego lub Dziedowskiego celem ekstabulacyi z dóbr Zarzyce pozycyi przedawnionéj. Tenże sąd: spadkobierców Anny Popielownéj w d. 8 czerwca 1854 roku w Krakowie bez test. zmarłéj; termin do roku. Tenże sąd: sukcesorów Maryi z Pikardów Grünthal celem zawiadomienia ich o dozwolonéj intabulacyi na dobrach Raba wyżna i Rokiciny sum na rzecz Maryi z Pikardów Grünthal. — Sąd N.-Sandecki: wierzycieli masy po Julii hr. Stadnickiéj zam. Miłkowskiéj; term. staw. 16 lipca o godz. 9 zrana. — Sąd kraj. krakowski: wierz. hip. dóbr Jastrzębia górna i dolna w obw. Wadowickim; term. do końca czerwca r. b. — Sąd obw. Tarnowski: sukces. Gabr. hr. Jaworskiego celem ekstab. z dóbr Ocieki, Woli Ocieckiéj i Dąbia prawa wyrębu 28 morgów w Osieckim lesie; term. staw. 15 lipca o godz. 10 zrana.

Konkursa. Posada poborcy przy kasie w Rzeszowie (700 złr. i mieszkanie); term. do 24 maja 1857. — Posada asystenta przy gł. kasie kraj. w Krakowie (400 złr.; term. pod. do 31 maja. — 2 posady prowizoryczne kancelistów przy magistracie w N.-Sączu (po 300 złr.) term. do 15go czerwca r. b. — Posada chirurga miejskiego w Pilznie (100 złr.) term. do końca maja r. b.

Licytacye. W d. 18 maja o godz. 9 zrana reparacya około gmachu urzędu obwod. cen. wyw. 2790 złr. i otoczenie placu przed tymże gmachem sztachetami (cen. wyw. 1428 złr.) — w d. 25 czerwca o godz. 10 zrana sprzedaż 4 sztuk obligacyj (2200 złr.) złożonych w sądzie N.-Sandeckim na rzecz kasy oszczędności.

Inseraty.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumira	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan NIEBA	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
9	2	328‴ 37	+11°4	46	północny słaby	pogoda z chmurami		+5°0	+14°6
	10	328 38	+6 8	75	" "	pogoda			
10	6	328 23	+4 0	87	" "	"			
	2	328 01	+11 8	52	pn.pn. wschod. słaby	"		+3°2	+16°0
	10	327 84	+7 6	76	pn. wschodni słaby	pogoda z chmurami	deszcz		
11	6	327 85	+5 4	91	" "	chmurno			

C. k. Teatr polski.
We wtorek dnia 12 maja 1857.
Ostatni występ pani **Anieli Aszperger**

Umarli i żywi

dramat w 5 aktach przez Józefa Korzeniowskiego oryginalnie napisany.

O s o b y:

Hrabia Monti . . . . pan Królikowski Kar.
Lucya di Montalto hrabina Monti . . . A. Aszperger.
Klaudya jéj kuzynka . . . . pani Zagórska.
Dyana di Volano . . . . panna Szynglarska.
Fabio Cessena Poeta . . . . pan Janowski.
Tomasz Gianozzi . . . . pan Karsznicki.
Gonzago di Branca . . . . pan Królikowski Kon.
Guido Benedetti . . . . pan Wisłocki.
Dominika pokojowa Dyany . . . . . panna Krajewska.
1) Maski . . . . pan Getlich.
2) . . . . pan Stacherski.
1) . . . . pan Benda.
2) Mieszczanie z orszaku . . . . . pan Borkowski.
3) . . . . pan Getlich.

Lud.—Orszak pogrzebowy.—Goście balowi.—Służba.—Scena w Ferrarze.

Cena miejsc zwyczajna.—Początek o godzinie w pół do 8.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.